



FOLKLOR POLSKI I LITEWSKI
(Źródła – adaptacje – interpretacje)
pod redakcją A. Baranowa, J. Ławskiego i V. Wróblewskiej
Toruń 2021

HELENA NIELEPKO

ORCID ID: 0000-0002-4973-7594

(Grodzieński Uniwersytet Państwowy imienia Janki Kupały)

Motywy folklorystyczne w *Nocy rabinowej* Tadeusza Micińskiego

Dramat *Noc rabinowa* (1903–1904) Tadeusza Micińskiego stawał się obiektem uwagi literaturoznawców kilkakrotnie. Przedmiot badań Elżbiety Rzewuskiej stanowiły techniki pisarskie Micińskiego¹. Maria Januszewicz analizowała motywy składające się na fabułę utworu i badała zażyłości kompozycyjne². Wojciech Gutowski, skupiając się na aspektach światopoglądu pisarza, uznał *Noc rabinową* za przykład nieudanej reintegracji³, nie dookreślając, co zostało w utworze poddane dezintegracji i reintegracji.

Badacze wskazują na obecność w dramacie motywów folklorystycznych, jak to określają – „północnych kresów”, czy też „litewskich”, nie precyzując, czy chodzi o białoruskie czy bałtyckie, co w danym przypadku może prowadzić do nieporozumień. Tylko Teresa Wróblewska, edytorka dramatów Micińskiego, wprowadza konkretne rozgraniczenia, konsekwentnie używając słów „białoruski” i „litewski” oraz „żmudzki”, by rozdzielić te kręgi kulturowe. Przy tym nie zostały przeprowadzone badania nad funkcją i znaczeniem wykorzystanych przez dramaturga motywów.

¹ E. Rzewuska, *Ekspresjonizm w dramaturgii Młodej Polski*, w: *Ekspresjonizm w literaturze Młodej Polski na tle literatury polskiej i obcej XX wieku*, red. E. Łoch, Lublin 1988, s. 47–58.

² M. Januszewicz, *Twórczość dramatyczna Tadeusza Micińskiego*, Zielona Góra 1990.

³ W. Gutowski, *W poszukiwaniu życia nowego. Mit a światopogląd w twórczości Tadeusza Micińskiego*, Warszawa 1980.

W obszernym komentarzu Teresy Wróblewskiej do wydania *Nocy rabinowej* są wymieniane możliwe źródła, z których Miciński zaczerpnął znajomość materiału folklorystycznego. To prace Teodora Narbutta, Adama Naruszewicza, Józefa Adama Jucewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz studium Michała Federowskiego, wydane w końcu XIX wieku w kilku tomach⁴. Również narzeczona Micińskiego, a później żona – Maria Dobrowolska⁵ – opisywała w listach znane jej obrzędy i wierzenia miejscowych, czyli poleskich chłopów. Znajomość z rodziną Dobrowolskich Miciński nawiązał w latach 1892–1893, gdy pracował na Polesiu jako nauczyciel domowy. Być może wtedy po raz pierwszy zainteresował się folklorem „kresów”. Mówiąc o tym, należy się zatrzymać przy tytule utworu, który wprowadza w niezwykle świat Tadeusza Micińskiego, stwarza atmosferę tajemniczą, mistyczną i mroczną. Warto podkreślić, że tytuł dramatu można odczytać dwojako.

Po pierwsze, *Słownik języka polskiego* Witolda Doroszewskiego podaje następujące określenie wyrazu „rabinowy”, wywodząc go od słowa „rabin”: „fraz. daw. Rabinowa noc »noc, w którą, rzekomo, duchy rabinów modlą się do Jehowy o zdjęcie przekleństwa z Izraela, a on odpowiada im piorunami; przenośnie: noc wietrzna, burzliwa, pełna błyskawic i piorunów«”⁶, jako przykład w *Słowniku* został wykorzystany cytat z dramatu Juliusza Słowackiego *Ksiądz Marek*. Teresa Wróblewska stwierdza, że wyłącznie Słowacki i to właśnie w tym dramacie wiąże „noc rabinową” ze śmiercią rabina⁷. W językach rosyjskim i białoruskim wyraz „rabina” (ros. рябина – „r’abina”; biał. рабіна – „rabina”) oznacza natomiast jarzębinę. Istniało i istnieje nadal w świadomości ludowej i w folklorze białoruskim określenie „noc rabinowa”. Do języka polskiego przymiotnik „rabinowy” trafił z języka białoruskiego właśnie w połączeniu „noc rabinowa” ze znaczeniem „цёмная, летняя ноч з громам, маланкамі і праліўным

⁴ M. Federowski, *Lud białoruski*, t. 6, Kraków 1897–1891.

⁵ M. Dobrowolska-Micińska, Listy do Tadeusza Micińskiego (7 listów z 1893 roku), wstęp i komentarz J. Tynecki, „Osnowa. Literatura. Nauka. Sztuka” 1969, s. 71–82; T. Wróblewska, *Nota wydawcy*, w: T. Miciński, *Utwory dramatyczne*, t. 1, wyb., oprac. T. Wróblewska, Kraków 1996, s. 287.

⁶ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1997.

⁷ T. Wróblewska, *Nota wydawcy*, w: T. Miciński, *Utwory dramatyczne*, t. 1, wyb., oprac. T. Wróblewska, Kraków 1996, s. 284–412 (s. 341–344).

дажджом або толькі з бесперапыннымі зарніцамі”⁸. Nazwę dramatu Micińskiego można zatem skojarzyć nie tylko z rabinem, ale i z jarzębiną (w języku białoruskim: „rabina”), lecz w obu przypadkach będzie ona oznaczać noc opanowaną przez siły zła.

Podobne znaczenie odnajdujemy w encyklopedii *Folklor białoruski* wydanej w 2005 roku:

РАБІНАВАЯ НОЧ, навальнічная ноч, якая абавязкова чакаецца ў канцы лета ў спасаўку, паміж Ільёй ці Барысам, Вялікай Прачыстай, або паміж Вялікай і Малой Прачыстымі. Называлася таксама арабінавая, вераб’іная ноч. На працягу ўсёй Р.н. неба сатрасаюць грымоты, бліскаюць маланкі, лье праліўны дождж, дзьме моцны вецер, узнікаюць віхуры. Паводле народных павер’яў у гэтую ноч з пекла на свет выходзілі ўсе злыя сілы, якія нібыта спраўлялі сваё галоўнае гадавое свята. Паводле адных меркаванняў, у Р.н. розная нечысьць страшыла хрышчоных людзей, паводле другіх – наадварот, усе стыхіі прыроды ядналися, каб знішчыць нячыстую сілу, што расплазіліся пасля Купалля за лета і бясконца шкодзілі людзям...⁹.

W utworze Micińskiego wszystkie te znaczenia nakładają się na siebie i odgrywają istotną rolę w kreowaniu świata przedstawionego: noc, burza, śmierć rabina, moce zła.

Na możliwość odniesienia tytułu dramatu do języków wschodniosłowiańskich wskazuje też podtytuł, którym Miciński obdarza *Noc rabinową: Dramat o Litwie*, tym samym lokalizując wydarzenia utworu na terytorium współczesnej Białorusi. Tego podtytułu w wydaniu przygotowanym przez Teresę Wróblewską nie ma, jednak badaczka w komentarzu podkreśla:

[...] w spisie utworów Micińskiego podanym na stronie verso tylnej okładki tomu *Do źródeł duszy polskiej* (Lwów 1906) figuruje pozycja: „NOC RABINOWA, dramat litewski, 1903–5 (niew.)”, a pośród „Utworów tegoż autora”, wymienionych na nadliczbowej stronie *Bazylissy Teofano* (Kraków 1909), podano: „Noc rabinowa; dramat o Litwie 1909 (do wydania)”¹⁰.

⁸ Глуначальны слоўнік беларускай мовы: у 5 тамах, т. 3, Мінск 1979, с. 414.

⁹ Беларускі фальклор : энцыклапедыя: у 2-х т., т. 2, гал. рэд. Г. П. Пашкоў, Мінск 2005, с. 411–412.

¹⁰ T. Wróblewska, dz. cyt., s. 286.

Miciński traktuje toponim Litwa w duchu tradycji zakorzenionej w świadomości Polaków, w której kształtowaniu niewątpliwie swój udział miał romantyzm. Jest to stereotyp Litwy jako ostoji patriotyzmu i polskości, mistycznie związanej ze źródłami duchowymi, a nieraz bardziej „prawdziwie polskiej” od Polski środkowej. „Bardziej prawdziwej”, gdyż położonej na obrzeżu, a więc z jednej strony na uboczu, a z drugiej – na granicy, jakby na warcie, mającej obowiązek pilnowania, przechowywania wartości.

Imię jednej z głównych postaci dramatu jest interesujące w aspekcie wpływów wschodniosłowiańskich. Jest to diabeł Hapun. W imieniu tym, jak słusznie zauważa Wróblewska, nakładają się na siebie trzy porządki językowe – ukraiński, białoruski i polski. W gwarach języka polskiego „chapun” to ten, kto: 1) „trudni się u Żydów wykrywaniem i łowieniem zbiegów”; 2) „potajemnie bierze cudze rzeczy”. Oprócz tego nazywano „chapunami” „żydowskich chwytaaczy w rekruty”¹¹. W języku ukraińskim „chapun” oznacza rodzaj czarta, „usidlacza”. W języku białoruskim „chapun” to ten, kto chwyta, porywa, lubi „chapać”¹². W języku białoruskim czasownik „chapać” oznacza „chwycić dużo”. W folklorze białoruskim istotą tą straszono dzieci.

Wyobrażano go jako niedużego skurczonego dziadka z długą siwą brodą i z wielką, większą od niego samego torbą. Chapun miał latać z wiatrem, wyglądać kapryśnych dzieci, które nie słuchają dorosłych. Podpilnowawszy, gdy takie dziecko oddali się od domu, to chapać / łapie / go i wsadza do swojej torby... Żyje Hapun za ciemnym lasem pośrodku bagna w norze pod karaczem. Wspominano o Hapunie na Wilejszczyźnie¹³.

Pojawienie się Hapuna w *Nocy rabinowej* z jednej strony odbywa się w atmosferze złowrogiej, budzącej strach, a z drugiej – jego wygląd, odzież, orszak mu towarzyszący oraz jego słowa – wywołują śmiech:

¹¹ Cyt. za: tamże, s. 350. Zob. J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków, 1900–1911.

¹² Tamże, s. 350.

¹³ Wszystkie tłumaczenia z języka białoruskiego, o ile nie zaznaczono inaczej – H. N. Tekst oryginalny: «ХАПУН, міфалагічная істота, якою страшылі дзяцей. Яго ўяўлялі невялічкім скручаным дзядком з доўтай сівай барадою і з вялікай, большай за яго самога торбаю. Х. Лётае па ветры, выглядаючы капрызных дзяцей, што не слухаюцца старэйшых. Падпільнаваўшы, калі такое дзіця адышлося далей ад дому, ён хапае яго і саджае ў сваю торбу... Жыве Х. за цёмным лесам пасярод балота ў нары пад карчом... Пра Хапуна згадвалі на Вілейшчыне» (Беларускі фальклор: энцыклапедыя, у 2-х т., т. 2, с. 686–687).

Wchodzi Hapun w stroju napół króla dzwonkowego i policjanta, za nim kozioł grający na dudach, karzelki...

HAPUN: A psik! Paskudne powietrze! Z tymi Żydami nie mam spokoju, wieczne śledztwa, egzenteracje i włóczenie ich do kałuży piekielnej¹⁴.

Miejsce zamieszkania Hapuna z legend folkloru białoruskiego odpowiada temu, co o sobie mówi Hapun u Micińskiego, zamierzając „zawlec” Rabiną do piekła, które określa jako „kałużę”, a więc wiąże go z bagnem. Również inna bohaterka dramatu – Perkunatele – nazwie go „najpodlejszym z szatanów”: „Ten najpodlejszy z błotnych szatanów topi narody w grzęzawie” i określi miejsce, gdzie on mieszka, jako „gród nad otchłaniami błot”¹⁵. Motyw pasywności, braku inicjatywy, ruchu jako największego z grzechów często pojawia się w dramatach i publicystyce Micińskiego – *Noc rabinowa* nie jest tu wyjątkiem. Bagno stanowi symbol grzechu apatii i bezruchu.

Postać Hapuna najpierw nie budzi większego strachu, raczej wstręt, pogardę lub nawet lekceważenie. W hierarchii diabłów Hapun wydaje się czymś przeciętnym, zajmującym się tylko drobnymi sprawami. Pisarz wybiera z legendy, którą, jak widać, dobrze znał, właściwości znaczące dla realizacji jego idei. W postaci Hapuna podkreśla się dążenie do tego, by ukraść to, co najcenniejsze i zrobić krzywdę osobie bezbronnej. W dramacie kradnie duszę człowieka, jego wiarę. Tak postępuje z Rabinem, Księdza pozbawia wiary, podporządkowując sobie jego myśli, próbuje też wpłynąć na Poetę, wmawiając mu myśl o pociągającym życiu w dostatku i spokoju. W dramacie Micińskiego Hapun jest antagonistą głównego bohatera, władcą bezradnego, popełniającego samobójstwo Rabina i jedynym panem bagna ludzkiego, narzucającym koncepcję życia w zgodzie z instynktami, biologizmem i materią¹⁶. Hapun nie staje do otwartej walki, mistrzowsko unika konfrontacji. Gdy jest mu to potrzebne, przyjmuje postać innych demonów: „Wchodzi Hapun, udający Ajtwarosa, inkuba, nagabującego panny. W rękę trzyma grzyb, tak zwany *Phallus impudicus*”¹⁷. „Po niciach tęczującej pajęczyny nad grobowcem, gdzie śni Płanetnica – sunie Hapun – pająk z pazurami – oczy jego świecą, jak szmaragdy ta-

¹⁴ T. Miciński, *Noc rabinowa*, w: tegoż, *Utwory dramatyczne*, t. 1, s. 27.

¹⁵ Tamże, s. 116.

¹⁶ M. Januszewicz, dz. cyt., s. 45.

¹⁷ T. Miciński, dz. cyt., s. 61.

rantuli – trujące haczyki występują kroplami jadu nad pyskiem”¹⁸. Pod postacią Ajtwarosa Hapun odwraca uwagę Bogunek towarzyszących Płanetnicy, a kształt jadowitego pająka pozwala mu schwycić ją do swojej pajęczyny. Scena ta świadczy o tym, że zgodnie z ideą Micińskiego Hapun może dojść do władzy, tylko jeśli nikt z ludzi mu się nie sprzeciwi, nie musi stawać do otwartej walki. Demon ten ma władzę jedynie nad szarą, pasywną masą ludzką. Dlatego ma dwa wizerunki. Jeden – groteskowo-śmieszny i drugi – przerażający. Jego pierwsze oblicze nie wywołuje strachu, a więc może łatwo zyskiwać sobie osoby niepewne, podatne i naiwne. Poddając się woli Hapuna, ulegając jego słowom, człowiek traci siebie, swą duszę, przestaje rozróżniać dobro i zło.

Dopiero w finale dramatu, gdy Hapun zostaje sam w sali tronowej i nikt mu się nie przeciwstawia, ujawnia swoje prawdziwe oblicze:

HAPUN: Nie ma nikogo? [...]

– zostałem więc ja sam – na niebiosów szczycie

[...] Hapun wyprostowuje się – rośnie – wytęża – i dźwiga swe straszne, ponure skrzydła przedpotopowego ptaka-gada. – Siada na tronie¹⁹.

Hapun może być też traktowany jako demon kłamstwa, bo właśnie udawanie, okłamywanie jest nie tylko główną bronią, lecz i podstawową cechą tej postaci. Tylko w chwili ostatecznego triumfu Hapun przyjmuje to oblicze, które ma siał strach, grozę – jest już władcą nie tylko „ludzkiego bagna”, lecz całego świata, a być może to cały świat staje się takim „bagiem”, pogrążonym w apatii i zakłamaniu.

Jednym ze środków, które wykorzystuje Hapun, aby podporządkować sobie głównego bohatera, Poetę, jest Płanetnica. Słudzy Hapuna wnoszą ją w trumnie, aby zastąpić nią zwłoki córki rabina. Poeta, który nie zauważa podmiany, jest oczarowany wstającą z trumny Płanetnicą: „Poeta zrywa zasłonę – ukazuje się w szatach indyjskich kosztownych – Płanetnica – z sinymi węzami na głowie – na tronie z pawich piór – u stóp jej lew – gdy zasłona opadła – ryknął!”²⁰. Wygląd tej postaci jest bardzo dziwny i egzotyczny. Węże we włosach stanowiły atrybut erynii z mitologii greckiej,

¹⁸ Tamże, s. 62.

¹⁹ Tamże, s. 128.

²⁰ Tamże, s. 29.

bogin krwawej zemsty. W mitologii słowiańskiej węże były symbolem wszechwiedzy, mądrości, magicznych, nadprzyrodzonych zdolności²¹.

W mitologii słowiańskiej, jak twierdzi Wróblewska, istnieje planetnik, zwany inaczej „obłacznik” lub „chmurnik”. Jest to półdemoniczna istota żyjąca w chmurach, sprawująca nad nimi kontrolę, powodująca deszcz lub grad; bywa też złym demonem: za obrazę mści się na człowieku, niszcząc żniwo gradem lub topiąc sprawcę²².

W dramacie Micińskiego Hapun wzywa Planetnicę, by zwabić Poetę i (w miejsce jego dekadenceckiego niedowierzania, a jednocześnie romantycznego pragnienia przeciwstawienia się apatii) przynieść mu spokój. W jednym ze swoich wcieleń Poeta-Człowiek (akt III) staje się zdolny do uwolnienia się spod wpływu Planetnicy – swej samotnej i groźnej duszy – i zabija ją, składając w ofierze. W tym momencie doświadcza pokuty, prosząc o przebaczenie za swoje zbrodnie u ducha ojczyzny – Ziemi:

CZŁOWIEK: Korzę się, Ziemio, przed tobą –
Bom łzami nie rosił twych zbóż –
Sprzedałem twoje łąki i lasy...²³

Kapłanka Ziemi wzywa człowieka, aby podszedł do wiecznego ognia, który można uznać za obietnicę przebaczenia lub odnowy. Na tej ścieżce do ołtarza Planetnica staje przed Człowiekiem: „Co to za ziemia i kurz wędrujących robaków bagiennych? Otula Człowieka mgławicą Drogi Mlecznej – wszystkie istoty żywe wyciągają ku niemu ręce błagalnie...”²⁴. Męczyzna pokonuje swoją słabość do Planetnicy i zabija ją. Jest to rodzaj rytualnego wyzwolenia, śmierć „starej duszy”. Niosąc ją, umierającą w ramionach, schodzi do ołtarza starożytnej religii i przeżywa duchowe odrodzenie, okazuje się zdolny do samopoświęcenia: „CZŁOWIEK: jam król – zaiste, król – jam wódz”²⁵. Planetnica w *Nocy rabinowej* nie ma nic wspólnego z postacią opisywaną przez Wróblewską (planetnikiem, chmurnikiem, obłocznikiem). We współczesnej literaturze poświęco-

²¹ У. І. Коваль, *Народныя ўяўленні, навер'і і прыкметы: Даведнік на ўсходнеславянскай міфалогіі*, У. І. Коваль. – Гомель: Беларускае Агенцтва навукова-тэхнічнай і дзелавай інфармацыі, 1995, s. 70.

²² T. Wróblewska, dz. cyt., s. 351.

²³ T. Miciński, dz. cyt., s. 55.

²⁴ Tamże, s. 56.

²⁵ Tamże, s. 57.

nej folklorowi białoruskiemu²⁶ pod żadnym z tych imion taka postać nie występuje.

W ostatnim akcie dramatu Miciński zarysowuje Olimp bogów słowiańskich. Przedstawia go zgodnie z pracami historycznymi początków XIX wieku²⁷. Jednak już Aleksander Brückner pod koniec XIX wieku twierdził, opowiadając o wierze litewskich (czyli białoruskich) plemion: „Olimpu nie było; bogowie żyli w świętych lasach, w świętych rzekach...”²⁸. Miciński, kierując się wyobrażeniami z początków XIX wieku, archetypami mitologii antycznej i wyobrażeniami o życiu bogów greckich, buduje w *Nocy rabinowej* pałac, który tworzą mgła i para, co nasuwa myśl o jego nietrwałości: „Pałac z mgły i pary – podwórko ubrane w kwiaty wszelakie. Środek złotem wypełniony, dach perłami nasadzany. Zamiast bramy – tęczą”²⁹. Na wierzchołku zarysowanego „Olimpu” słowiańskiego – stary bóg Pramżimas. Imię to jako boga przeznaczenia i losu najwyższego w litewskim panteonie podają Narbutt i Kraszewski³⁰. Jest naczelnym bogiem w mitologii Bałtów, a jego bliski odpowiednik u Słowian to Perkun. Jednym ze służących mu bożków w *Nocy rabinowej* jest Licho. Nie jest przypadkiem to, że Pramżimas, wzywając go, niby nie może dokładnie przypomnieć sobie jego imienia: „Ej ty, Licho, Kaduk – Nieszto – czy jak ci tam – co słyhać?”³¹. Należy zaznaczyć, że wszystkie te trzy imiona można odnaleźć w folklorze białoruskim, jednak stwory te wyglądają inaczej i pełnią inne funkcje. „Licho we wschodniosłowiańskiej mitologii jest uosobieniem złej doli, biedy, nieszczęść. Wyobrażano go jako babę o potężnym wzroście, z jednym okiem. Mieszka Licho w starym młynie lub lesie, śpi na łóżku z ludzkich kości... wszystkie żywe istoty, które spotka na swojej dro-

²⁶ *Беларускі фальклор: энцыклапедыя: у 2-х т., гал. рэд. Г. П. Пашкоў, Мінск: Беларуская Энцыклапедыя, 2005; У. І. Коваль, Народныя ўяўленні, навер'і і прыкметы: Даведнік на ўсходнеславянскай міфалогіі, Гомель: Беларускае Агенцтва навукова-тэхнічнай і дзелавой інфармацыі, 1995.*

²⁷ T. Wróblewska, dz. cyt., s. 337.

²⁸ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 1: *Od czasów przedhistorycznych do r. 1506*, Kraków 1930, s. 643.

²⁹ T. Miciński, dz. cyt., s. 112.

³⁰ Cyt. za: T. Wróblewska, dz. cyt., s. 398; zob. też: T. Narbutt, *Dzieje starożytne narodu Litewskiego. Xięga Pierwsza. Mytologia Litewska*, Wilno 1835.

³¹ T. Miciński, dz. cyt., s. 112.

dze, Licho rozdziera na części i zjada”³². „Kaduk – jedno z uosobień Czarta; nieczysty duch, który się pojawia i szkodzi ludziom tylko wtedy, gdy do niego odsyłają, i tylko w określone momenty: o wschodzie słońca, o południu i o północy”³³.

W pracy Michała Federowskiego również są obecne wszystkie trzy postacie: „Licho” oznacza drobnego czarta, niezbyt niebezpiecznego, „Kaduk” jest określony jako nieszkodliwy bies w białoruskim i polskim folklorze, „Nieszto” jest zaś eufemizmem dla określenia czarta i innych sił demonicznych³⁴. Zdaniem Teresy Wróblewskiej w dramacie Micińskiego *Nietota* oznacza „coś obcego, dziwnego, nieznanego, jakieś nie wiadomo co”³⁵. Licho pojawiające się w utworze jest opisane jako stwór „z rogami, nogami indyjskimi, łapouchy, ciągnący wołową skórę”³⁶. Pilnuje on ludzi i donosi Pramżimasowi o wszystkim, co się dzieje w świecie ludzi. Nawet w przypadku tak epizodycznej postaci Miciński nie rezygnuje z wypracowanego modelu: syntezuje różne wyobrażenia o drobnych duchach-czartach.

Należy wspomnieć jeszcze o jednej postaci Olimpu słowiańskiego w *Nocy rabinowej* – Rusawce. W takiej właśnie formie fonetycznej w niektórych gwarach białoruskich odnotował jej nazwę Michał Federowski³⁷, również Czesław Miłosz w *Dolinie Issy* wykorzystuje taką formę. Rusalka w folklorze białoruskim jest wyobrażana jako młoda piękna dziewczyna w wianku z włosami blond lub zielonymi. Rusalki pilnują pól, lasów i są związane z cyklem wegetacyjnym. Rusawka w *Nocy rabinowej* nazywa rośliny swoimi dziećmi, których według wierzeń rusalki nie miały. Prośby Rusawki do Pramżimasa są absurdalne i niewykonalne: chce ona, by ludzie przestali zbierać wyhodowane zboże, nie kosili trawy i nie młócili

³² «Ліха – ва ўсходнеславянскай міфалогіі – увасабленне злой долі, гора, няшчасця. Уяўлялася ў выглядзе бабы вялізнага росту, з адным вокам. Жыве ліха ў старым млыне або ў лесе, спіць на ложку з чалавечых касцей... усе сустрэчныя жывыя істоты Ліха разрывае на часткі і з’ядае». У. І. Коваль, *Народныя ўяўленні, навер’і і прыкметы: Даведнік па ўсходнеславянскай міфалогіі*, Гомель 1995, с. 97.

³³ «Кадук – адно з увасабленняў Чорта; нячысцік, які з’яўляецца і шкодзіць людзям толькі тады, калі да яго адсылаюць, і толькі ў пэўныя моманты: пры ўсходзе сонца, апоўдні і апоўначы». У. І. Коваль, *dz. cyt.*, с. 75.

³⁴ Zob. T. Wróblewska, *dz. cyt.*, s. 398.

³⁵ Tamże, s. 398.

³⁶ T. Miciński, *dz. cyt.*, s. 112.

³⁷ Zob. T. Wróblewska, *dz. cyt.*, s. 400.

ziarna³⁸. Nawet Pramżimas nie traktuje jej poważnie i Licho wykazuje wobec niej swoje niezadowolenie.

Staremu Pramżimasowi Licho uświadamia, że od dawna już nie rządzi światem. Jest to świadectwo potrzeby nowej religii, nowego porządku świata, który nie funkcjonuje już w starym schemacie, a w obecnym porządku brakuje harmonii. Rozdrażniony i zniechęcony stary bóg rezygnuje z tronu na rzecz córki, nazwanej przez Micińskiego Perkunatele-Gromownica. Podobną boginię odnajdujemy w religii Bałtów: Gromownicę Perkunatelę – matkę i żonę Perkunasa³⁹. U Słowian południowych istniały wyobrażenia o Letnicach-Gromownicach, na których cześć u Czechów i Słowaków odbywały się święta 1 marca⁴⁰. Istniało też ogólnosłowiańskie określenie – Pierunica wymiennie z określeniami regionalnymi: Letnica, Gromownica, Melania, carewna Mołnija („błyskawica”)⁴¹. Perkunatele w *Nocy rabinowej* pragnie dla wszystkich wolności, zwycięstwa dobra, chce zaprowadzić pokój zarówno w świecie ludzkim, jak i wśród bogów, lecz jest samotna w tej walce. Epitet, który nadaje jej Miciński, w mitologii białoruskiej jest przypisywany bogini lata, żonie Peruna, którą wyobrażano jako ładną, okazałą kobietę, z głową udekorowaną dojrzałymi kłosaми zboża, trzymającą w rękach owoce⁴², będące znakiem obfitości ziemi i symbolem nadziei na szczodre plony.

W wyglądzie tej bohaterki u Micińskiego są podkreślone odmienne cechy, co w efekcie stwarza zupełnie inny obraz: „Perkunatele, w płaszczu obszernym – promienny diadem – włosy długie nad czołem rozdzielone – twarz surowa, z piorunem w dłoni, stopy w obłokach – gwiazda na jej ramionach lśni”⁴³. Warto zwrócić uwagę na jej strój, gdyż w rozmowie Pramżimasa i Perkunatele jego elementy funkcjonują jako świadectwo

³⁸ T. Miciński, dz. cyt., s. 113.

³⁹ Współczesne badania nad mitologią litewską (zgodnie z terminologią T. Wróblewskiej – żmudzką) wskazują, że Praamžus to epitet boga, a Perkunas – „Miotacieli piorunów”, jeden z bogów. Zob. G. Beresnevičius, *Lithuanian Religion and Mythology*, <http://au-sis.gf.vu.lt/eka/mythology/relmyth.html> (dostęp: 20.01.2019).

⁴⁰ Zob. *Матеръ Лада. Божественное родословие славян. Языческий пантеон/ Предисловие, словарные статьи, глоссарий и комментарии* Д. Дудко, Москва 2004.

⁴¹ Por. Д. Гаврилов, С. Ермаков, *Боги славянского и русского язычества. Общие представления*, 2011, religionlib.org.

⁴² *Беларускі фальклор: энцыклапедыя*: у 2-х т.; т. 2, с. 358.

⁴³ T. Miciński, dz. cyt., s. 116.

nadchodzących zmian. Perkunatele trzyma w ręku kwitnącą gałąź drzewa miłości (symbol miłosierdzia i nadziei).

PRAMŻIMAS: Od dawna czuję w tobie duch nowinek. Nie jesteś już nawet boginią. Twój strój jest wyzwolony z praw niebiańskiej harmonii.

PERKUNATELE: Jest zimny od zamrozu – i jest wiosenny od tysięcy kwiatów złotych, liliowych, krasnych i białych na runi zielonej

Jest pełen skał i ma piaszczyste cmentarze. Lśni gwiazdami nad rozpaczonym wirem bagiennej ziemi.

Wyją mi wilki w zamieciach śnieżnych – nucą mi słowiki w dzień Zwiastowania życia lepszego i od rodzeń się czasu⁴⁴.

Perkunatele, opisując swój wygląd, uwidacznia związek z naturą. Jest tak zmienna i tak trwała jak natura, zebrała wszystkie elementy natury i zjednoczyła je w sobie w harmonijną całość. Tylko taka postać może głosić nową religię, która ma przynieść światu ludzi harmonię i szczęście. Imię tej postaci Miciński wziął od bogini bałtyjskiej (Perkunatele – żona Peruna), a w jej wyglądzie połączył słowiańską boginię lata Gromownicę, Herę z rogiem w ręku, błyskawicę jako atrybut Zeusa oraz Bogurodnicę wyróżniającą się chrześcijańską troską o ludzi. Paralela między Perkunatele a Bogurodnicą jest kilkakrotnie sugerowana w dramacie. W słowach Pramżimasa i ropuchy Raupurze, która to, pocieszając Perkunatele, stwierdza: „Moja Pani – nie martw się – miałaś synka i to go zabili”⁴⁵. Perkunatele ujawnia swoją przynależność do chrześcijaństwa, gdy otrzymawszy władzę, wyjmuje ukrywany dotąd krzyż. Miciński wprowadza tyle sensów w jednej postaci, by ukazać możliwość nowej syntezy, nowej wiary, nowego życia, do którego wzywa Perkunatele.

Perkunatele towarzyszą też inni mieszkańcy słowiańskiego Olimpu, na przykład Patelo, którego Miciński określa jako ducha powietrza. Opiera się w tym na pracach Narbutta i Kraszewskiego. Duch ten mógł przybierać postać ćmy nocnej „poteliszki” i wtedy oznaczał anioła śmierci:

Bóg duchów powietrznych, niejakiś gatunek anioła wyższego rzędu. Inaczej miano go zwać Pateno, Potelo. Miał on swój posąg w wielkiej świątyni Romnowe, po prawej stronie Perkuna [...]. W mowie litewskiej Potalas, znaczy łożo śmiertelne, mary, na których umarłych noszą, katafal, *Bustum* starożyt-

⁴⁴ Tamże, s. 117.

⁴⁵ Tamże, s. 118.

ne. Zapewne stosy, na których palono ciała umarłych, były pod opieką tego boga, skąd on przewodził duszę umarłą do pobytu wieczności, Poteliszka, u tutejszych wieśniaków znaczy motyla nocnego, *Falena mori*, pod którego postacią, jak mniemają, ukazuje się ów anioł śmierci, porywający duszę.

Dusza wzlatająca z grobu na skrzydłach motyla, bydz musiela godlem boga Patelo⁴⁶.

W dramacie Micińskiego ta druga strona Patelo zostaje ujawniona, gdy spotykamy go po raz drugi: „Wchodzi pogrzeb – patelo, anioł śmierci, pod postacią motyla nocnego prowadzi na powozie mgliste widmo Księcia”⁴⁷. Ważne więc było dla autora, by odbiorca dramatu dokładnie rozumiał niuansy związane z funkcją tego bóstwa. Jako duch powietrza uwalnia z rozkazu Perkunatele uwięzionych bohaterów, jako anioł śmierci pierwszy zauważa zbliżającego się Rycerza⁴⁸. Jednak źle to wróży, gdy anioł śmierci próbuje odczytać znaki przyszłości. Patelo opisuje zbliżającą się postać jako Rycerza w czarnej zbroi z pawim piórem i lśniącymi podkowami konia. Elementy jego stroju mogą być kojarzone przede wszystkim z *Weselem* Stanisława Wyspiańskiego, tym bardziej że występują w jednej postaci, jako synteza wróżących szczęście znaków, a więc postać ta ma być absolutnym i nieprzeciętnym znakiem zmian na lepsze, już nie wróżbą szczęścia, a jego niepodważalną zapowiedzią. Jednak oczy Perkunatele widzą coś zupełnie innego: „nędzarza zasmolonego w sadzy kopalń podziemnych” z młotem w rękach – nowego człowieka, niosącego spustoszenie niebiosom, zniszczenie wiary, nadziei i miłości. Miciński wykorzystuje odwieczne połączenie najważniejszych dla człowieka pojęć. Tak dokładnie po kolei odbywa się w utworze Micińskiego niszczenie przez „nowego człowieka” symboli wszystkich kategorii, które miały stać się podstawami nowej religii: kolumna wiary, drzewi nadziei, drzewo miłości – krzyż⁴⁹. Jego broń wiąże tę postać z opisywanymi przez Aleksandra Brücknera wierzeniami Słowian: potężnym młotem Perkun zburzył wieżę, w której było uwięzione słońce i wypuścił go w świat, by mogła przyjść

⁴⁶ Por. T. Narbutt, dz. cyt., s. 33–34.

⁴⁷ T. Miciński, dz. cyt., s. 125.

⁴⁸ Tamże, s. 119, 125

⁴⁹ Tamże, s. 127.

wiosna⁵⁰. W takim kontekście broń, która miała prowadzić ku wolności, sieje śmierć i zniszczenie, torując drogę Hapunowi.

Nagromadzenie imion różnorodnych bogów w tekście jest tak duże, że nie da się chyba wyliczyć wszystkich, jak to zrobiła Wróblewska w komentarzu do *Nocy rabinowej*. Zagadką pozostają niektóre imiona bogów stosowane przez Micińskiego. Tak jest w przypadku Maruny, o której to Wróblewska stwierdza: „ani bogini, ani personifikacji śmierci o tym imieniu nie udało się odnaleźć w kręgu mitów słowiańskich i litewskich, a do nich jego imię odsyła”⁵¹. Następnie badaczka przywołuje nazwę ukraińską ziela skracającego męczarnie konającego człowieka i porównuje Marunę z takimi imionami jak polskie Marzanna, ukraińskie Mariena, Moriana, czeska Morana lub Morena. Skierujmy jednak uwagę na folklor białoruski, w którym odnajdujemy bliską tym boginiom Marenę – „uosobienie śmierci. Na początku sezonu rolniczego, na Radunicę (Wielkanoc Zmarłych), przebierano za *babę* słomianego chochoła, który topiono w pierwszej za wsią kałuży [...]. Za działanie analogiczne topieniu M. można uważać obrzędowy pochówek lub palenie lalki na święto *Maślenicy*”⁵². Imię to byłoby fonetycznie najbliższe Marunie z *Nocy rabinowej*. Być może Miciński zasłyszał na Polesiu legendę o Marenie (Marunie – w formie regionalnej) lub obserwował podobny zwyczaj topienia kukły ze słomy. Warto zwrócić też uwagę na treść śpiewanej o niej piosenki, którą Miciński włącza do dramatu:

Na zamarzłych górach –
O hej, górach!
błądzi księżyc smutny,
błądzi księżyc smutny.

W czarnym jeziorze
roztęczył pióra –
ujrzał w głębinie
córkę Dadźboga.

⁵⁰ A. Brückner, dz. cyt., s. 643.

⁵¹ T. Wróblewska, dz. cyt., s. 360.

⁵² *Беларуская міфалогія: энцыклапедычны слоўнік*, С. Санько, Т. Валодзіна, У. Васілевіч і інш., Мінск 2004, с. 305.

[...] na stu morzach – sinodołach
Żyje modra śmierć Maruna.

Miłościwie kona słońce –
gwiazdy żegna – błogosławi –
modrowłosą śle Marunę
do ciemnego nieszczęść łoża.

Żyje Maruna
w zamkach nad światem –
runy jej ciemne,
harfa milcząca⁵³.

Z piosenki tej wyłania się następujący obraz Maruny. Jest to córka jednego z naczelných bogów – Dadźboga, mieszka w ciemnym jeziorze, z naku słońca i pod opieką księżycy wychodzi, by siać śmierć. Najbliższy jest temu opis innej bogini słowiańskiej, którą spotykamy w folklorze południowych i zachodnich Słowian: „Magura – córka Peruna, przepiękna skrzydlata dziewczica, która swoimi skrzydłami owiewa walczących wojowników. Tym, kto zginął na polu walki, daje ona napić się ze swojego kielicha w kształcie czaszki, całuje go, i dusza wojownika odlatuje do Raju”⁵⁴. Fantazja Micińskiego musiała więc opierać się na znanych mu legendach pochodzących z różnych źródeł, a forma fonetyczna imienia mogła być związana z nazwą ukraińską ziela (jak przypuszcza Wróblewska) lub z zasłyszaną przez niego legendą o postaci noszącej takie imię.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Miciński twórczo wykorzystał mitologię słowiańską i bałtyjską oraz antyczną. Podstawową metodą tworzenia postaci w dramacie *Noc rabinowa* jest synteza cech bogów religii pogańskich z niezbędnymi w fabule utworu cechami i funkcjami. Autor reinterpretuje postacie z legend białoruskich, a z nagromadzenia elementów potrafi stworzyć obraz, który przy wnikliwej analizie ujawnia głęboką więź z religią „pradawną” i który okazuje się bohaterem organicznie działającym w świecie *Nocy rabinowej*. W tych postaciach można odnaleźć nie tylko nawiązanie do wierzeń ludowych, ale także kombinację właściwości przypisywanych mitycznemu stworzeniu. Dramaturg podporządkował wszystko idei budowania ogólnosłowiańskiego światopoglądu, odrodze-

⁵³ T. Miciński, dz. cyt., s. 54.

⁵⁴ A. A. Бычков, *Энциклопедия языческих богов. Мифы древних славян*, Москва 2000.

nia ducha tradycji słowiańskich i tworzenia nowego człowieka – aktywnego i wolnego, głęboko zakorzenionego w tradycji swojego narodu.

Można stwierdzić, że Miciński, planując dramat, który byłby „patriotyzmem lasów i zniczy”, szukał źródeł, miejsc i skojarzeń nie w Polsce środkowej, lecz na „kresach”. Autor realizuje ideę duchowego odrodzenia człowieka z końca XIX wieku przez szukanie korzeni pogańsko-litewskich w bliżej nieokreślonej puszczy litewskiej (nie możemy dokładnie ustalić jej położenia geograficznego) i tworząc przez syntezę religii zarys wiary nowej, w którą ma się przерodzić stara wiara – symbolem owej metamorfozy jest Perkunatele. Nie będąc z urodzenia „kresowianem”, ducha narodowego znajduje na „pograniczu”.

Omówione w danym artykule motywy i postacie nie prezentują wszystkich mitów białoruskich i bałtyjskich składających się na świat dramatu *Noc rabinowa*, które wtopiły się w jego leksykę i połączyły w całość. Mówię o całości, gdyż z postaci utworzonych przez Micińskiego jako syntezy mitów różnych narodów zamieszkujących Litwę (tu rozumianą jako słowiański kraj rozciągnięty mniej więcej od Wileńszczyzny do Polesia na wschodniej granicy Polski), z tych elementów wydawałoby się mozaikowych, powstaje czytelny obraz „wymarzonej”, idealnej harmonii, która nie została w dramacie osiągnięta, lecz do której Polak, by zachować polskość, ma dążyć. Można to traktować też jako twierdzenie bardziej ogólne: człowiek, by zachować swoje człowieczeństwo, ma podążać w wyznaczonym przez bohatera dramatu kierunku.

Folklore motifs in Tadeusz Miciński's drama *Noc rabinowa* (Summary)

In Tadeusz Miciński's drama *Noc rabinowa* (*The Night of Mountain ash / The rabbi's Night*) the author used the Belorussian folklore motives. Their treatment Miciński became object of research in given article. In the work on the article, a descriptive method was used in all its variants: observation, generalization, interpretation, classification, in combination with the methodology of contextual analysis. The article highlights the sources of Belarusian or Lithuanian folklore that Miciński could use. The names of figures referring to folklore were analyzed. A connection was established between the motifs of Miciński's drama and

Belarusian folklore. It was established that T. Mitsinsky reinterprets folklore motifs; the playwright has subordinated everything to the idea of building a Slavonic worldview, reviving the spirit of Slavic traditions and creating a new man – active and free, deeply rooted in the tradition of his people.

Key Words: Tadeush Mitsinsky, Belorussian folklore, drama, *Noc rabinowa*